

T. Veijola, Moses Erben. *Studien zum Dekalog, zum Deuteronomismus und zum Schriftgelehrtentum (Beiträge zur Wissenschaft vom Alten und Neuen Testament, 149)*, Kohlhammer, Stuttgart 2000, ss. 284.

Już W.M.L. de Wette (1817 r.) zaczął mówić o deuteronomistycznym opracowaniu materiału zawartego w Biblii Hebrajskiej w księgach od Jozuego do Drugiej Królewskiej. Chodziło o opracowanie, które miało mieć związek z Księgą Powtórzonego Prawa (*Deuteronomium*) lub być pod jej wpływem. Jednak dopiero ponad sto lat później M. Noth opublikował swoją hipotezę na temat tzw. deuteronomistycznego dzieła historycznego (DtrG: Pwt 1 – 2Krl 25)¹. Od tego czasu badania nad tą częścią Biblii poszły zasadniczo w kierunku dwóch koncepcji. Pierwszą z nich, zwaną koncepcją „modelu blokowego” (*Blockmodell*), rozwinął Frank Moore Cross² i jego uczniowie. W DtrG Cross wyróżnił dwa wydania: przedwygnaniowe (Dtr¹), skomponowane jako dzieło propagandowe reformy Jozjasza i program militarny oraz – drugie – wygnaniowe (Dtr²), które stanowiło reinterpretację i uzupełnienie przedstawionej wcześniej historii w świetle katastrofy z 586 roku. Inną koncepcję, zwaną „modelem warstwowym” (*Schichtenmodell*), zaproponowała tzw. Szkoła z Getyngi, na czele z R. Smend’em³. Obok leżącego u podstaw dzieła deuteronomistycznego historyka (DtrH), Smend wyróżnił jeszcze dwa późniejsze przepracowania: jedno w duchu tradycji prorockiej (DtrP), drugie kładące nacisk na Prawo (DtrN). Do najbardziej znanych uczniów Smend’a należy Walter Dietrich i Timo Veijola, profesor nauk starotestamentalnych na uniwersytecie w Helsinkach.

Książka T. Veijoli *Moses Erben. Studien zum Dekalog, zum Deuteronomismus und zum Schriftgelehrtentum* („Spadkobiercy Mojżesza. Stu-

¹ *Überlieferungsgeschichtliche Studien. Die sammelnden und bearbeitenden Geschichtswerke im Alten Testament*, Halle 1943.

² *The Structure of the Deuteronomistic [stic] History, Perspectives in Jewish Learning* (ACJS 3), Chicago 1968, s. 9-24.

³ *Die Entstehung des Alten Testaments*, Stuttgart 1978.

dia nad Dekalogiem, deuteronomizmem i instytucją uczonych w Piśmie”) jest zbiorem jego jedenastu artykułów, z których większość widziała już światło dzienne, jednak dla nowego wydania została gruntownie przepracowana tak pod względem treści, jak i formy. Po spisie treści i przedmowie autora następują poszczególne artykuły. Całość jest podzielona na cztery części. Na końcu znajduje się przejrzysty wykaz literatury i miejsc pierwszych publikacji oraz indeks miejsc biblijnych i indeks rzeczowy.

Pierwsza część książki, zatytułowana „Historia badań”, obejmuje jeden artykuł, dotyczący konkretnie recepcji hipotezy M. Notha w środowisku egzegetów oraz jej znaczenia dla współczesnej dyskusji nad teologią Starego Testamentu. Veijola ze słuszną zarzuca niektórym biblistom nieodróżnianie pojęć: „deuteronomiczny” i „deuteronomistyczny”. Jego zdaniem, w hipotezie Notha brakuje podkreślenia prorocstwa jako duchowego tła deuteronomistycznej teologii.

Drugą część swej książki Veijola dedykuje zagadnieniu Dekalogu. Tworzą ją trzy artykuły. Pierwszy z nich traktuje o Dekalogu w świetle egzegezy M. Lutra i dzisiejszej nauki. Z lekką przesadą chyba autor stwierdza, że dzisiejsi bibliści nie zajmują się bardzo egzegezą Lutra, ponieważ z jednej strony nie są w stanie ogarnąć wszystkich jego dzieł, a z drugiej strony zafascynowanie tymi dziełami nie pozwala dostrzec ich słabości. W odróżnieniu od M. Lutra, profesor z Helsinek uważa, że Dekalog nie jest w Starym Testamencie jedynym dominującym prawem, które miałyby wyrażać całe objawienie woli Bożej. Oprócz Dekalogu Stary Testament zawiera także inne zbiory praw (np. Księgę Przymierza, Kodeks Świętości). Sam Dekalog jest natomiast zbiorem względnie późnym (VII/VI w.). Mówiąc na temat roli, jaką w Dekalogu odgrywa prolog i pierwsze przykazanie (*conditio sine qua non*), profesor Veijola przypomina nieznaną lub przynajmniej zapomnianą Lutrową teorię alegorycznego rozumienia pierwszego przykazania: uczyniony i czczony obraz jest bogiem ukształtowanym przez człowieka, występującym w miejscu prawdziwego Boga. Luter upominał więc przeciwników obrazów, aby najpierw usunęli obrazy z własnego serca.

Kolejny artykuł w drugiej części autor poświęca interpretacji trzeciego przykazania w świetle egipskiej paraleli. Jest nią modlitwa Nefercabu, który zwraca się do boga Ptaha, interpretując swój aktualny nędzny los jako boską karę za krzywoprzysięstwo. Za dostrzeganiem w trzecim przykazaniu idei krzywoprzysięstwa przemawia, zdaniem Veijoli, także wypowiedź Jezusa z Mt 5,33-37.

W trzecim artykule drugiej części Veijola prezentuje studium wybranych tekstów prorockich w celu odtworzenia historii szabatu. Autor do-

chodzi do wniosku, że tradycyjny cotygodniowy szabaty jest rezultatem fuzji starego święta pełni księżyca z wymaganiem odpoczynku siódmego dnia. Samo przykazanie o szabatcie jawi mu się jako dzieło wczesnopowygnańskich kręgów kapłańskich.

Część trzecia książki obejmuje sześć artykułów dotyczących zagadnienia deuteronomizmu. Pierwszy z nich skupia się na wyznaniu Izraela z Pwt 6,4-9. Problematyczne dla niektórych egzegetów sformułowanie Pwt 6,4b, złożone z dwóch paralelnych zdań nominalnych, profesor Veijola odczytuje – i wydaje się, że słusznie – jako przyznanie się do JHWH jako jedyne Boga Izraela, ale nie w sensie absolutnego monoteizmu. Zdaniem Veijoli, w tej wypowiedzi mamy do czynienia z konkretnym programem „ruchu jedyne JHWH” (*Jahwe-alone-Bewegung*), który najprawdopodobniej – hipotetyzuje Veijola – istniał u początków ruchu deuteronomistycznego w VII wieku.

Drugi artykuł dotyczy Pwt 8. Autor widzi w nim ostrzeżenie przed klasycznie przedstawionym praktycznym ateizmem społeczności konsumpcyjnej i „produkcyjnej” (*Leistungsgesellschaft*), w której Bóg nie jest zwalczany, lecz zapominany. Spośród czterech warstw literackich wyróżnianych przez Veijolę w Pwt 8 trzecią przypisuje on, dokonanej po wygnaniu, przymierzowo-teologicznej redakcji deuteronomistycznej, która z wiernego zachowywania i wypełniania Prawa czyni podstawowy warunek życia i wzięcia w posiadanie ziemi przyobiecanej ojcom.

Następne studium jest zatytułowane: „Prawda i nietolerancja według Pwt 13”. Veijola uważa, że Pwt 13 nie jest obowiązującym prawem, ale religijną parenezą dla potrzeb wspólnoty wierzących, konsolidującej się po wygnaniu. Wobec uprawiania przez niektórych prozelityzmu na stronę innych religii i innych bogów tekst podaje kryterium rozpoznania prawdy. Jest nim pierwsze przykazanie.

W kolejnym artykule autor zastanawia się nad historią święta Paschy w świetle Pwt 16,1-8. Dające się wyróżnić w tekście cztery główne warstwy literackie przedstawiają, jego zdaniem, etapy rozwoju treści i rytuału tego święta. Veijola dochodzi do wniosku, że deuteronomiczny prawodawca zastąpił stare święto rolnicze – święto Maccot, świętem Paschy. W późniejszej redakcji kapłańskiej Maccot dołączono do Paschy, kładąc w ten sposób fundament pod nazywane Paschą złożone święto niekwaszonych chlebów.

W piątym artykule drugiej części helsiński profesor na podstawie precyzyjnej analizy dwóch tekstów (Pwt 7 i Pwt 15,1-11) naświetla swoją teorię teologiczno-przymierzowej deuteronomistycznej redakcji (DtrB)

Księgi Powtórzonego Prawa. Zdaniem Veijoli, warstwy przypisywane DtrB reprezentują względnie późne stadium w historii redakcji księgi (koniec VI w.). DtrB stworzyła kompozycje, zaopatrzone obramującymi i komentującymi uzupełnieniami, które z kolei posłużyły do wypowiedzenia własnych myśli teologicznych (np. Pwt 10,12-11,28; 13).

Ostatnim zagadnieniem trzeciej części jest modlitwa lamentacyjna w literaturze i w życiu pokolenia wygnaniowego na przykładzie tekstu – prozy. Autor omawia charakter wybranych tego typu modlitw na tle wygnaniowej praktyki lamentacyjnej. Analizowane modlitwy lamentacyjne, które nie są oryginalną częścią przekazu, lecz wynikiem wtórnego przepracowania lub fragmentem młodszej tradycji, można uznać – idąc za Veijolą – za środki pomagające Izraelowi w mocnym trwaniu przy Bogu bez zaprzeczania własnemu doświadczeniu cierpienia.

Ostatnią, czwartą część książki stanowi jej główny artykuł poświęcony zagadnieniu uczonych w Piśmie (*Schriftgelehrtentum*), a konkretnie historii ich powstania. Autor, na podstawie historyczno-literackiej analizy tekstów (1Krl 3,4-15; Pwt 1,9-18), trudnymi do odrzucenia argumentami uzasadnia swoją nowatorską tezę, iż nomistyczni deuteronomiści (grupa DtrN), jako znawcy, interpretatorzy i nauczyciele Prawa Bożego, byli prawdziwymi poprzednikami uczonych w Piśmie. Zdaniem Veijoli, uczeni w Piśmie z Ezdraszem na czele nie pojawili się w historii Izraela nagle, ale mają swoją prehistorię w istniejącym już na wygnaniu, a bazującym na Jozjaszowej Księdze Prawa, ruchu deuteronomistycznym. Wiodące idee deuteronomizmu znajdują swoje echo w judaizmie rabinicznym po katastrofie w roku 70 po Chr.

Oprócz jednej literówki (s. 16) i dwóch „wyrazówek” (ss. 137 i 166) publikacji *Moses Erben* autorstwa Timo Veijoli trudno cokolwiek zarzucić tak pod względem formalnym, jak i treściowym. Lektura książki nie należy do łatwych. Niezwykle precyzyjne i niekiedy drobiazgowo analizy wymagają wyjątkowej koncentracji. Temu jednak, komu uda się przejść przez gąszcz fachowych przemyśleń, książka profesora z Helsinek daje doświadczenie radości obcowania z nauką na wysokim poziomie. Przede wszystkim zaś pobudza do własnych analiz i poszukiwań w zakresie biblijnej egzegezy, a szczególnie koncepcji deuteronomistycznego dzieła historycznego.

Ks. Grzegorz Szamocki